

Sygn. akt I ACa 717/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Dariusz Małkiński
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska (spr.) SO del. Jacek Malinowski
Protokolant	:	Sylwia Radek-Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2018 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **Skarbu Państwa - (...) w K.**

przeciwko **(...) Spółce z o.o. w K.**

o zapłatę

i z powództwa wzajemnego **(...) Spółki z o.o. w K.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - (...) w K.**

o zapłatę

na skutek apelacji **(...) Spółki z o.o. w K.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 12 czerwca 2017 r. sygn. akt I C 601/14

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanego (powoda wzajemnego) na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

(...)

UZASADNIENIE

Skarb Państwa reprezentowany przez (...) w K. zastępowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej wniosł o zasądzenie od (...) Sp. z o.o. z/s w K. kwotę 96.199,10 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 marca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wskazując, że żądanie to jest żądaniem częściowym, obejmującym ułamkowy zakres kosztów naprawczych.

(...) Sp. z o.o. z/s w K. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podniosła m.in. zarzut przedawnienia roszczenia dotyczącego wykonanych prac i prekluzji roszczenia z tytułu rękojmi (art. 568 § 1 k.c.). Ponadto wytoczyła powództwo wzajemne, żądając zasądzenia na jej rzecz kwoty 88.349,75 zł z ustawowymi odsetkami o dnia 15 lutego 2013 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 96.199,10 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 12 marca 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (pkt. I); oddalił powództwo wzajemne (pkt. II); zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.931,36 zł tytułem zwrotu wydatków (pkt. III); zasądził od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt. IV); nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 4.810 zł tytułem opłaty od pozwu, od obowiązku uiszczenia której powód był zwolniony z mocy ustawy (pkt. V).

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powód ogłosił przetarg na budowę kompleksu dla Straży Granicznej. Zgodnie z pkt. III ppkt 2 Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia (dalej: SIWZ) w postępowaniu tym mogły brać udział podmioty, które posiadały uprawnienie do wykonywania określonej działalności lub czynności. Wymogiem koniecznym było posiadanie niezbędnej wiedzy, doświadczenia, potencjału technicznego i kapitału ludzkiego w postaci osób zdolnych do wykonywania zamówienia. Podmioty ubiegające się o udział w przetargu zobowiązane były potwierdzić dokumentami uprawnienia w zakresie budownictwa, przynależność do Izby Inżynierów Budownictwa oraz wykonanie wcześniejszych robót budowlanych w sposób należyty.

W dniu 18 sierpnia 2005 r. strony zawarły umowę nr (...), przedmiotem której była budowa aresztu i strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców w K.. Zakres prac określała SIWZ obejmująca dokumentację projektową oraz specyfikację techniczną wykonania i odbioru robót budowlanych. Do obowiązków wykonawcy należało wykonanie przedmiotu umowy zgodnie z: 1) dokumentacją projektową stanowiącą załącznik do SIWZ; 2) specyfikacją techniczną wykonania i odbioru robót; 3) SIWZ; 4) ofertą wykonawcy stanowiącą załącznik do umowy; 5) przepisami techniczno-budowlanymi; 6) obowiązującymi normami; 7) zasadami wiedzy technicznej. SIWZ (załącznik nr 1) i oferta wykonawcy (załącznik nr 2) były integralną częścią umowy, obejmowały zakres robót budowlanych, przygotowawczych i rozbiórkowych, robót w zakresie burzenia, w zakresie stabilizacji gruntu, podkładów i posadzek, konstrukcji murowych, okładzin ścian, tynków wewnętrznych, malowania, stolarki drzwiowej, robót w zakresie instalacji elektrycznej i wodnokanalizacyjnej. Do zakresu prac budowlanych należały także prace termomodernizacyjnego kompleksu koszarowego.

Projekt budowlany został przygotowany przez (...) z Ł., a projektantem konstrukcji była E. O.. Projekt zawierał m.in. zalecenia stopnia zagęszczenia gruntu pod ławami fundamentowymi, przy czym nie określał stopnia zagęszczenia dla wypełnienia powierzchni pomiędzy ścianami fundamentowymi. Projekt ten nie był kwestionowany przez pozwaną.

W czasie realizacji robót wykonawca zobowiązany był zapewnić ciągle kierownictwo nad prowadzonymi robotami przez osobę uprawnioną, zgodnie z wpisem do dziennika budowy, a także zapewnić bieżącą obsługę geodezyjną, utrzymać plac budowy i stanowiska robocze w stanie wolnym od przeszkód komunikacyjnych oraz usuwać niepotrzebne urządzenia pomocnicze i prowizoryczne, zbędne materiały, odpady i śmieci, jak również umożliwić przeprowadzenie odbioru robót, zgodnie z § 9 umowy.

Pozwana była zobowiązana wykonać przedmiot umowy w zakresie robót budowlanych z dostarczonych przez siebie materiałów. Udzieliła ona powodowi gwarancji na roboty budowlane objęte umową nr (...) na okres 5 lat i rękojmi na okres dłuższy o rok licząc od daty upływu terminu gwarancji. Powód zobowiązał się wyznaczyć ostateczny pogwarancyjny termin odbioru robot i usunięcia ewentualnych usterek. Termin ten miał być wyznaczony w okresie 2 tygodni przed upływem terminu gwarancji, o czym powód był zobowiązany poinformować pozwaną.

Strony ustaliły również, że w przypadku zwłoki w usunięciu wad stwierdzonych w okresie gwarancji lub rękojmi, przekraczającej termin 14 dni, powód uprawniony będzie wyznaczyć dodatkowy termin na usunięcie wad, a po jego bezskutecznym upływie dokonać stwierdzonych usterek i wad na koszt wykonawcy (§ 15 umowy).

Pozwana tytułem należytego wykonania umowy wniosła zabezpieczenie w formie gwarancji ubezpieczeniowej do kwoty 88.349,75 zł. Zobowiązała się w sposób nieodwołalny i bezwarunkowy zapłacić tę kwotę na rzecz inwestora (beneficjenta) w przypadku nieusunięcia lub nienależytego usunięcia wad i usterek stwierdzonych w okresie ważności gwarancji. Okres gwarancji obejmował 1 grudnia 2006 r. - 16 grudnia 2012 r. (§ 18 umowy).

Po podpisaniu umowy pozwana przystąpiła do jej wykonania. W trakcie prac niezbędny był wykop metodą otwartą pod całą powierzchnią przyszłego budynku. Następnie należało go zasypać pospółką zagęszczoną do stopnia 0,4, zgodnie z wpisem w dzienniku budowy. Geolog zbadał zagęszczenie gruntu pod przyszłe fundamenty. Podkład piaskowy, którym usypywano powierzchnię pomiędzy ścianami nie był zagęszczony. Zagęszczona pospółka występowała wyłącznie pod ławami fundamentowymi. Metoda zagęszczenia gruntu została wybrana przez kierownika budowy z ramienia pozwanej. Następnie przystąpiono do dalszych prac budowlanych całego kompleksu.

W dniu 29 grudnia 2006 r. nastąpiło odebranie robót budowlanych. Komisja składająca się z przedstawicieli inwestora (powoda) oraz przedstawicieli pozwanej, przy współudziale inspektorów nadzoru budowlanego, przyjęła wykonane roboty i sporządziła listę dostrzeżonych wad i usterek koniecznych do zlikwidowania.

Pozwana zobowiązała się usunąć te wady i usterki do dnia 10 lutego 2007 r., a w zakresie dostarczenia instrukcji współpracy agregatu prądotwórczego z sieci energetyki zawodowej do dnia 15 marca 2007 r.

Strona powodowa w dniu 1 lutego 2007 r. zawarła z firmą (...) S.A. z/s w B. umowę nr (...) na wykonanie robót budowlanych polegającą na montażu krat w oknach izb ośrodka dla cudzoziemców, wykonaniu monitoringu obiektów, kanalizacji i instalacji teletechnicznej, instalacji telewizyjnej oraz montażu instalacji przeciwpożarowej. Prace obejmowały teren aresztu i ośrodka dla cudzoziemców.

Pismem z dnia 7 lutego 2007 r. pozwana poinformowała powoda o możliwości odbioru wykonanych napraw zawartych w protokole odbioru końcowego. Jednocześnie wskazała, że nie podlegają usunięciu usterki drzwi D4 w budynku dyżurki, uchylnego okna i sieci wodociągowej. W piśmie wyjaśniono, że prace zostały wykonane zgodnie z projektem technicznym.

W dniu 15 lutego 2007 r. po sprawdzeniu likwidacji usterek w obecności komisji składającej się z przedstawicieli obu stron, przy jednoczesnym współudziale przedstawicieli – inspektorów nadzoru budowlanego, stwierdzono:

- nieusunięcie różnic odcienia terakoty na korytarzu poddasza aresztu,
- niewymienienie kompaktów na spłuczki zabudowane w pomieszczeniu WC (008) aresztu,
- niepoprawienie przebiegu rury odpowietrzającej w pomieszczeniu 132 ośrodka dla cudzoziemców, powodującą kolizję z drzwiami kabiny WC,
- niedostarczenie uzupełnionej książki obmiarów.

Dodatkowo komisja stwierdziła wystąpienie nowych usterek w postaci zarysowania ścian w pomieszczeniach 130, 128, 110, 114, 111, 24 i 136 oraz niedomykające się drzwi środkowej kabiny w pomieszczeniu 29, a także brak kompletu prysznicowego w pomieszczeniu 18.

Pismem z dnia 22 lutego 2007 r. powód wezwał pozwaną do ostatecznego usunięcia usterek do dnia 30 lipca 2007 r.

Po zakończeniu prac przez firmę (...), realizowano prace w zakresie instalacji słaboprądowej przez firmę (...). Instalacja była umiejscowiona na ścianach i na stropach. Po ukończeniu działań firmy montażowej w budynkach Straży Granicznej w K. zaczęły pojawiać się pęknięcia ścian. Przedstawiciele (...) poinformowali firmę (...) o występujących wadach i wezwali do ich usunięcia. W dniu 29 marca 2007 r. wykonawca instalacji elektrycznej w budynku aresztu i ośrodka dla cudzoziemców w K., (...) s.c. W.Z. C., poinformował pozwaną o uszkodzeniach (przecięciach) tejże instalacji. W piśmie wskazano, że uszkodzenia powstały podczas cięcia bruzd w tynku około 15 marca 2007 r.

W dniu 30 marca 2007 r. inspektor nadzoru budowlanego, H. R. (1) stwierdziła uszkodzenia elementów konstrukcyjnych budynku w postaci belek stropowych i nadproży okiennych. Wstrzymała roboty instalacyjne i zleciła wykonanie obliczeń statystycznych w celu sprawdzenia nośności uszkodzonych elementów. W dniu 20 kwietnia 2007 r. przy udziale przedstawicieli jednostki projektowej (...) s.c. w Ł., przedstawicieli inwestora (powoda) oraz przedstawicieli wykonawcy (pозwanej) na zlecenie firmy (...) S.A. przeprowadzono oględziny stanu technicznego budynków. Komisja stwierdziła wykonywanie robót instalacji słaboprądowych, prowadzenie przewodów w wykutych bruzdach w nadprożach typu Y. Y., naruszających belki typu P.. Ustaliła także, że wykonane prace na budowie nie stwarzają zagrożenia dla bezpieczeństwa budowy i nie zmniejszają jej wartości oraz trwałości.

Pismem z dnia 23 kwietnia 2007 r. pozwana poinformowała powoda, że nastąpiło naruszenie konstrukcji przez podmiot instalujący monitoring w obiekcie. Uszkodzenia obejmowały przecięcie belek konstrukcyjnych na wszystkich kondygnacjach, uszkodzenia konstrukcji nadproży (wycięte bruzdy), uszkodzenia płyty podestów (wykucie bruzd) i spękanie ścian, stropów i belek podestowych (kucie bruzd). W jej ocenie dalsze wykonywanie robót groziło katastrofą budowlaną i w związku z tym cofnęła gwarancję. Wezwała też powoda do przeprowadzenia ekspertyzy wraz z wykonaniem zdjęć.

W dniu 8 maja 2007 r. wznowiono prace instalacyjne na budynku ośrodka dla cudzoziemców.

W dniu 8 sierpnia 2007 r. spisano protokół usunięcia usterek wskazanych wykonawcy protokołami z 29 grudnia 2006 r. i 15 lutego 2007 r. W obecności komisji składającej się z przedstawicieli obu stron ustalono, że wszystkie braki i usterki zostały naprawione. Jednak pomimo dokonanych napraw, w dalszym ciągu występowały usterki. W związku z tym powód pismem z dnia 18 grudnia 2007 r. wezwał pozwaną do wykonania w ramach obowiązującej gwarancji następujących robót:

- naprawy instalacji odgromowych w budynkach aresztu i ośrodka,
- naprawy elewacji budynku ośrodka poprzez ułożenie płytek w miejscach uszkodzeń,
- regulacji i poprawy mocowania wszystkich drzwi wejściowych do budynku ośrodka i aresztu, klatek schodowych i drzwi dzielących korytarze,
- poprawienia odpływów wodnych przy zewnętrznych drzwiach wejściowych do obu klatek schodowych ośrodka,
- naprawy klamki wejściowej budynku aresztu oraz regulacji zamków drzwi wejściowych budynku ośrodka i aresztu,
- naprawy pęknięć ścian w pomieszczeniach i korytarzach ośrodka, aresztu i budynku biur przepustek,
- wymiany pękniętych płytek ceramicznych w pomieszczeniach ośrodka 133 i 134,

- malowania lamperii w miejscach odprysku farby na korytarzu aresztu i pomieszczeniu ośrodka 111,
- naprawy wadliwie wyłożonej wykładziny PCV na korytarzu I piętra ośrodka,
- naprawy uszkodzonych drzwi w pomieszczeniu 117a,
- zamocowania gniazda elektrycznego w pomieszczeniach ośrodka 131 i 044,
- wyregulowania okien w pomieszczeniach ośrodka: 14, 112, 117a, 119, 126, 223, 204, 205, 212, 210, 209, 214, 213, 206, 207, 208, 129, 104, 108, 107, 130, 106, 133, 223, 104, 102, 136, 042, 043, 3, 6, wymiany uszkodzonej klamki okna dachowego w pomieszczeniu budynku ośrodka 214, dokręcenie uchwyty okien w pomieszczeniach ośrodka 213, 021 i 022,
- regulacji okien w pomieszczeniach budynku aresztu 002, 005, 013, 018 i 019,
- wykonania otworów w kratkach zabezpieczających kaloryfery na wysokości termozaworów grzejnikowych w pomieszczeniach budynku aresztu 007, 008, 010, 015 i 011,
- ponownego zamocowania łańcuchów drzwi wejściowych cel aresztu,
- zamontowania zaślepki do instalacji kanalizacyjnej w pomieszczeniu budynku aresztu 020b,
- poprawienia mocowania wyłazu dachowego w pomieszczeniu ośrodka 213,
- wykonania miejsc montażu instalacji wodnej w pomieszczeniu budynku ośrodka 134,
- regulacji drzwi w pomieszczeniach 111, 128, 109, 102 oraz w budynku aresztu 020b,
- skompletowania kabiny prysznicowej w pomieszczeniu budynku ośrodka 122,
- naprawy uszkodzonego wykończenia sufitu biura przepustek,
- naprawy odpływu wodnego pralki w pomieszczeniu ośrodka 125,
- usunięcia niedrożności zaworu wodnego umiejscowionego w korytarzu aresztu i instalacji wodnych w pomieszczeniach budynku ośrodka 214, 122, 125, 030, 018 i 019,
- naprawy uszkodzonej obudowy kabiny prysznicowej w pomieszczeniu budynku ośrodka 214,
- naprawy wadliwie zamontowanej listwy wykończeniowej w pomieszczeniu ośrodka 213.

Dodatkowo powód wezwał pozwaną do usunięcia usterek w zakresie termomodernizacji kompleksu ośrodka straży granicznej w zakresie:

- przeciekającej rynny w budynku (...),
- pęknięcia szyby w oknie piwnicznym w budynku (...).

W odpowiedzi na powyższe pozwana wskazała, że dotychczasowe usterki stwierdzone protokolarnie do dnia 8 sierpnia 2007 r. naprawiła. Za inne usterki odpowiedzialności nie ponosi, gdyż po oddaniu obiektu inwestorowi, roboty budowlane w budynkach wykonywane były przez inny podmiot.

W latach 2008-2009 pomiędzy stronami trwała wymiana korespondencji w zakresie dokonanych przez pozwaną napraw usterek. W dniu 30 listopada 2009 r. dokonano odbioru prac objętych gwarancją, a żadna ze stron nie wniosła uwag.

Pismem z dnia 10 lutego 2010 r. (...)w K. poinformował pozwaną o występującym spadku temperatury w pomieszczeniach na poddaszu. W odpowiedzi na powyższe, spółka pismem z dnia 28 lutego 2010 r. odmówiła wykonania wskazanych usterek. Powód ponownie pismem z dnia 16 marca 2010 r. wezwał pozwaną do usunięcia usterek w zakresie udzielonej gwarancji w zakresie spadku temperatur w pomieszczeniach na poddaszu.

W związku z brakiem odpowiedzi, po raz kolejny, pismem z dnia 26 sierpnia 2010 r. Komendant wezwał pozwaną do usunięcia w terminie do 15 września 2010 r. usterek w zakresie:

- spękania tynku na klatce schodowej prawej budynku ośrodka,
- zacinającego się systemu otwierania bram wjazdowych,
- zacinających się zamków krat w korytarzu budynku aresztu,
- niesprawnych dwóch kompletów zamków i klamek drzwi wejściowych budynku biura przepustek,
- pęknięć ściany i glazury w pomieszczeniu 030,
- odpadających kątowników na narożnikach i słupach w pomieszczeniach 118, 128, 222 i 223,
- odpadającej glazury ze ściany w pomieszczeniu 209,
- pęknięć łączów płyt regipsowych w pomieszczeniach 219 i 220,
- odpadających płytek z cokolków,
- spuchnięć ościeżnicy w pomieszczeniach 133 i 134,
- pęknięć tynków w budynku aresztu,
- zacinających się zamków w drzwiach zewnętrznych aresztu,
- braku szczelności okien w budynkach ośrodka, aresztu i biura przepustek,
- popękanych lub rozkruszonych cokołów ogrodzenia.

W związku z tym, że część zgłoszonych usterek pozwana usunęła, zaś w zakresie innych, w szczególności dotyczących pęknięć ścian i tynku, odmawiała ich naprawienia, powód zlecił opracowanie opinii technicznej. W wyniku przeprowadzonej prywatnej ekspertyzy przez (...) budownictwa (...) wskazane zostało, że doszło do uszkodzeń ścian nośnych zewnętrznych i wewnętrznych, ścian działowych na wszystkich kondygnacjach. Uszkodzona została także posadzka na parterze. Nadto ustalono, że przyczyną powstałych spękań był brak właściwego zagęszczenia podłoża pospółki pomiędzy ścianami fundamentowymi, podłużnymi i poprzecznymi.

W związku z ciągle pojawiającymi się pęknięciami ścian oraz osiadaniem budynku, a także zerwaniem instalacji odgromowej na dachu budynku ośrodka dla cudzoziemców, powód wezwał pozwaną do usunięcia usterek, jednak ta odmówiła napraw.

W dniu 8 marca 2011 r. miały miejsce oględziny docieplenia stropu II piętra w budynku ośrodka dla cudzoziemców. Komisja składająca się z przedstawicieli (...) w K. oraz wykonawcy (pозwanej) stwierdziła brak izolacji termicznej na poziomie murlaty i ułożenie wełny mineralnej niezgodnie z projektem budowlanym. Brak izolacji oznacza wychładzanie się pomieszczeń. W związku z tym pismami z dnia 16 marca i 18 kwietnia 2011 r. powód wezwał pozwaną do usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości w ramach udzielonej gwarancji – bezskutecznie.

Zgodnie z § 14 umowy z dnia 18 sierpnia 2005 r., nr(...) odbył się ostateczny pogwarancyjny termin odbioru robót. W dniu 20 grudnia 2011 r. powód zgłosił następujące uwagi:

a) w budynku przepustek:

- rysy na ścianach,
- pęknięcie płytki terakoty w pomieszczeniu służby dyżurnej,
- odpadające płytki cokoła,
- ruszająca się ościeżnica drzwiowa,
- miejscowe odpadanie posadzki,
- odklejona listwa maskująca,
- zapadnięty polbruk przy drzwiach,

b) w ośrodku dla cudzoziemców:

- odbijanie tynków wewnętrznych z zaprawy cementowo-wapiennej, rysy i pęknięcia na ścianach oraz sufitach (załącznik nr 1 do protokołu),
- zacieki na suficie podwieszanym,
- nawiewanie zimnego powietrza przez stolarkę okienną,
- niedrożność przewodu wentylacyjnego,
- brak wyregulowania stolarki drzwiowej zewnętrznej,
- zawilgocenie stolarki drzwiowej sanitarnej,

c) w budynku aresztu:

- odbijanie tynków wewnętrznych z zaprawy cementowo-wapiennej, rysy i pęknięcia na ścianach i sufitach (załącznik nr 2 do protokołu),
- uniesiona obróbka blacharska przy wszystkich kominach,
- uniesiona dachówka przy wszystkich kominach,
- odklejone płytki klinkierowe,
- brak przymocowania poręczy przy wejściu,
- pęknięcie poziome na wysokości wieńca ściany kolankowej w całym budynku,
- pęknięta ściana od strony budynku (...),

d) na terenie zewnętrznym:

- niestabilne mocowanie trzech bram wjazdowo/wyjazdowych na terenie ośrodka,
- wykruszający się cokół ogrodzeniowy,

- częściowo poodklejane mocowanie instalacji odgromowej na wszystkich obiektach.

Dodatkowo przedstawiciel powoda zgłosił występowanie w pomieszczeniach na poddaszu niskich temperatur w okresie zimowym. Zakreślił termin dokonania napraw do 31 maja 2012 r. Przedstawiciel z ramienia wykonawcy (pозwanej) zapoznał się ze zgłoszonymi uwagami, do których zobowiązał się ustosunkować na piśmie. Członek zarządu pozwanej pismem z dnia 28 maja 2012 r. wystąpił do powoda o przesunięcie terminu zakończenia usunięcia usterek. Powód zgodził się i wyznaczył termin do dnia 15 czerwca 2012 r.

W dniu 20 czerwca 2012 r. w obecności przedstawicieli stron odbył się odbiór usuniętych usterek. Wykonawca dokonał napraw w zakresie:

- a) w budynku przepustek – pęknięcia płytki terakoty w pomieszczeniu służby dyżurnej i odpadającego cokoła,
- b) w ośrodku dla cudzoziemców – zacieków na suficie podwieszanym,
- c) w budynku aresztu – przyklejenia płytki klinkierowej i przymocowania poręczy przy wejściu.

Nakazano wykonawcy sprzątnięcie gruzu oraz pomalowanie fug w cokole do dnia 21 czerwca 2012 r. Pismem z dnia 18 lipca 2012 r. w związku z brakiem działań wykonawcy zmierzających do usunięcia usterek ujawnionych w protokołach wad i usterek, powód poinformował wykonawcę, że przystępuje do ich usunięcia na koszt spółki.

W lipcu 2012 r. powód ogłosił przetarg nieograniczony, przedmiotem którego była realizacja zadania polegającego na usunięciu usterek powstałych w kompleksie aresztu i strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców w K.. W ramach zamówienia została opracowana dokumentacja projektowa oraz Specyfikacja Techniczna Wykonania i Odbioru Robót Budowlanych. Dokumentacja projektowa zakładała remont w pomieszczeniach 012 - 023 z częściową rozbiórką posadzek i ścianek działowych wraz z ponowną ich odbudową oraz ocieplenie wieńca na najwyższej kondygnacji. Powyższy zakres nie obejmował wszystkich pomieszczeń, w których stwierdzano usterki.

W dniu 1 sierpnia 2012 r. na zlecenie powoda sporządzono kosztorys zastępczego wykonania usterek powstałych w trakcie trwania umowy z dnia 18 sierpnia 2005 r. na kwotę 349.308,03 zł. Pismem z dnia 6 sierpnia 2012 r. inwestor wezwał wykonawcę do zapłaty powyższej sumy.

W związku z brakiem reakcji ze strony wykonawcy, powód złożył oświadczenie ubezpieczycielowi wykonawcy – (...) w W. o braku działań ze strony pozwanej zmierzających do usunięcia usterek. Pismem z dnia 5 września 2012 r. powód wezwał Ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 88.349,75 zł, która została wypłacona.

W wyniku udzielonego przez powoda zamówienia publicznego wybrano ofertę (...) w G., a w dniu 12 września 2012 r. zawarto umowę nr (...), w ramach której strony ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe brutto w wysokości 184.548,85 zł.

W ramach prac naprawczych, zakres robót obejmował remont posadzek w poszczególnych pomieszczeniach, poprzez rozebranie ścianek działowych wraz z demontażem części instalacyjnej, stolarki drzwiowej, skuciem glazury, skuciem gresu i posadzek betonowych wraz z izolacją termiczną. Następnie uzupełnienie podkładu budowlanego oraz odbudowa wszystkich wymienionych i rozebranych warstw. Prace naprawcze polegały także na dociepleniu wieńca (murułaty) w ośrodku dla cudzoziemców oraz robotach zewnętrznych. W związku z brakiem właściwego zagęszczenia podłoża z pospółki pomiędzy ścianami fundamentowymi, podłużnymi i poprzecznymi, konieczne było wykonanie następujących napraw:

- docieplenie murłaty za kwotę 11.855,84 zł,
- wymiana posadzek w pomieszczeniach 014, 015, 012, 013 i w korytarzach pomiędzy tymi pomieszczeniami za kwotę 27.121,61 zł,
- montaż instalacji c.o. w w/w pomieszczeniach za kwotę 3.657,36 zł,

- wymiana posadzek w pomieszczeniach 021, 022, 023 za kwotę 25.809,11 zł,
- montaż instalacji w w/w pomieszczeniach za kwotę 2.635,10 zł,
- montaż instalacji wodno-kanalizacyjnej w w/w pomieszczeniach za kwotę 2.377,92 zł,
- wymiana posadzek w pomieszczeniach 020, 020a, 019, 018, 017, 016 za kwotę 41.315,79 zł,
- instalacja c.o. w w/w pomieszczeniach za kwotę 2.721,06 zł,
- instalacja wodno-kanalizacyjna w w/w pomieszczeniach za kwotę 7.433,64 zł,
- roboty naprawcze zewnętrzne za kwotę 5.290,86 zł,
- roboty elektryczne we wszystkich w w/w pomieszczeniach za kwotę 19.821,42 zł.

Razem 150.039,71 zł netto (184.548,84 zł brutto). (...) wykonała ścianki działowe zgodnie z pierwotną dokumentacją projektową. Wszystkie powyższe ustereki były zgłaszane pozwanej.

Wykonawca zastępczy wykonał zlecone mu zadania i w dniu 7 grudnia 2012 r. wystawił fakturę na powyższą kwotę, którą powód opłacił. Następnie pismem z dnia 28 lutego 2013 r. inwestor wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 96.199,10 zł. Kwota ta stanowiła różnicę pomiędzy wartością usuniętych usterek przez SW Niegocin, a wpłatą dokonaną tytułem ubezpieczeniowej gwarancji. Pozwana odebrała wezwanie w dniu 4 marca 2013 r. Wykonanie prac naprawczych przez wykonawcę zastępczego obejmowało 1/3 całości niezbędnych prac do wykonania w ramach wiążącej strony umowy.

Do dnia wytoczenia niniejszego powództwa powyższa kwota nie została uiszczona.

Przyczyną spękań na posadzkach betonowych obłożonych płytkami gresu i na ścianach działowych był brak właściwego zagęszczenia podłoża z pospółki pomiędzy ścianami fundamentowymi, podłużnymi i poprzecznymi. Przestrzenie pomiędzy ścianami fundamentowymi nie zostały odpowiednio zagęszczone. Instalacja elektryczna, instalacja kamer zewnętrznych i wewnętrznych nie miała wpływu na osadzanie się posadzki i pękanie ścian. Podobnie jak montaż krat. Koszt napraw wykonanych przez (...) odpowiadał kwocie 184.548,84 zł brutto (150.039,71 zł netto) i nie zawierał prac związanych z wykonaniem napraw i instalacji usterek niezawinionych przez pozwaną.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny sprawy Sąd uwzględnił powództwo główne w całości, a powództwo wzajemnego oddalił.

W pierwszej kolejności odniósł się do zarzutu przedawnienia roszczeń i stwierdził, że umowa nr (...) z dnia 18 sierpnia 2005 r. jest umową o roboty budowlane, pomimo że pozwana temu przeczyła. Powołując się na orzecznictwo (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1998 r., II CKN 653/97, z dnia 18 maja 2007 r., I CSK 51/07 i z dnia 3 grudnia 2004 r., III CK 51/07) stwierdził, że umowa stron charakteryzowała się wszystkimi istotnymi dla tego typu umowy elementami. W związku z tym Sąd przyjął dziesięcioletni termin przedawnienia wskazując, że roszczenie powoda (nie będącego przedsiębiorcą) nie jest roszczeniem o świadczenie okresowe, ani też nie jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej. Mając to na uwadze uznał, że okres dziesięciu lat w chwili składania pozwu, tj. w dniu 4 listopada 2014 r. – jeszcze nie upłynął.

Odnosząc się do zarzutu prekluzji w związku z rękojmią na podstawie art. 568 § 1 k.c. Sąd zaznaczył, że podstawą żądań powoda jest jego uprawnienie tkwiące w samej umowie, zgodnie z którą w przypadku zwłoki w usunięciu wad stwierdzonych w okresie gwarancji lub rękojmi przekraczającej termin 14 dni, zamawiający może wyznaczyć wykonawcy dodatkowy termin na usunięcie wad, a po jego bezskutecznym upływie dokonać usunięcia stwierdzonych usterek i wad na koszt wykonawcy. Przepis ten uprawnia więc zamawiającego do wykonania zastępczego w przypadku zaistnienia pewnych przesłanek, przy czym nie określa terminu, w którym takie wykonanie może być zrealizowane.

Sąd podkreślił, że żadna ze stron nie kwestionowała tego zapisu. Skoro więc powód opierał swoje żądania na innej podstawie – nie związanej z zarzutem prekluzji terminu z tytułu rękojmi, zarzut prekluzji okazał się chybiony.

Mając na uwadze powyższe Sąd w dalszej części skupił się na treści poszczególnych żądań stron. Wskazał, że powód dochodził zapłaty kwoty 96.199,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 marca 2013 r. do dnia zapłaty. Formułując podstawę faktyczną żądania podniósł, że pozwana, jako wykonawca zadania w zakresie posadowienia budynków dla potrzeb Straży Granicznej, dopuściła się wad budowlanych uniemożliwiających bezpieczne korzystanie z kompleksu. Brak skutecznych działań naprawczych z jej strony uprawniał powoda do dokonania usunięcia stwierdzonych wad i usterek na koszt spółki. Wady te – jak zaznaczył powód – występowały na całym kompleksie koszarowym, aczkolwiek z uwagi na ograniczenia finansowe, powód dochodzi jedynie części roszczeń.

Pozwana zgłosiła powództwo wzajemne, a mianowicie żądała zwrotu kwoty 88.349,75 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2013 r. do dnia zapłaty. Wskazała, że wszystkie usterki naprawiła, w związku z tym kwota wypłacona tytułem ubezpieczeniowej gwarancji była niewymagalna. Dodała też, że usterki powstały w wyniku działań firmy (...), wykonującej prace związane z instalacją elektryczną i montażem kamer.

W związku z powyższym, Sąd rozważył kwestię charakteru wad i usterek w budynku przepustek, w ośrodku dla cudzoziemców i w budynku aresztu, jakiego rodzaju były to błędy i czy mogły one zostać zauważone przez wykonawcę (jeśli tak to na jakim etapie), czy na zaistniałe wady i usterki mogły mieć wpływ działania innych podmiotów, a także jaki był zakres związanych z naprawą usterek oraz koszty tych napraw. W tym celu dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa, który stwierdził, że przyczyną osadzania się posadzek i powstałych pęknięć na ścianach było niewłaściwe zagęszczenie podłoża pospółką. Złe uzupełnienie gruntu wpłynęło na podłoże i powodowało pękanie płyt betonowych obłożonych gresem. Biegły podkreślił też, że szczególnym nadzorem budowlanym i projektowym były objęte prace dotyczące zagęszczenia pospółką tylko miejsc pod ławami fundamentowymi. Inne partie budynku, w szczególności przestrzeni między ścianami fundamentowymi już takim nadzorem nie były objęte. Zdaniem biegłego, praktyka budowlana jaką posiadała pozwana, była wystarczająca do właściwego wykonania zagęszczenia tej części wnętrza budynku. Koszt napraw zrealizowanych przez (...)w G. biegły określił na kwotę 184.548,84 zł. Pozwana co do zasady nie kwestionowała wysokości określonych cen poszczególnych prac naprawczych, a jedynie wskazała, że nie wszystkie elementy prac naprawczych były związane z wadami, za które mogłyby ponosić odpowiedzialność. W związku z tym biegły ustalił koszt likwidacji wad i usterek w oparciu o oględziny, dokumentację fotograficzną oraz kosztorys sporządzony przez SW Niegocin na kwotę 184.548,84 zł brutto (150.039,71 zł netto). Ustalił, że jedyną metodą naprawy był remont posadzek polegający na rozebraniu ścianek działowych, demontaż części instalacyjnej, stolarki drzwiowej, skucie glazury, gresu i posadzek betonowych wraz z izolacją termiczną, wykonanie uzupełniające podkładu betonowego i odbudowanie wszystkich w/w warstw. Prace obejmowały też docieplenie murlaty, wymianę posadzek w pomieszczeniach 04, 0, 015, 012, 012, 021, 22, 023, 02a, 019, 018, 017 i 016, instalację centralnego ogrzewania, instalację wodno-kanalizacyjną i elektryczną w w/w pomieszczeniach, roboty naprawcze. Wskazał także, że koszt i zakres zrealizowanych już przez SW Niegocin w G. prac naprawczych jest tożsamy z dokonaną przez biegłego wyceną.

Do powyższej opinii zastrzeżenia wniosły obie strony. Wątpliwości strony powodowej budziła interpretacja dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy, a mianowicie rozbieżności pomiędzy notatką z dnia 8 marca 2011 r. określającą prawidłowość wykonanej izolacji oraz niedokładności wskazania pomieszczeń przez wykonawcę, w których wystąpiły usterki. Strona pozwana kwestionowała zaś opinię w całości podważając jej rzetelność i wiarygodność. Zarzucała, że biegły ustalając wysokość kosztów naprawy odniósł się błędnie do kosztorysu wykonanego przez SW Niegocin w G., gdyż kosztorys Spółdzielni był w znacznej części niezgodny z zakresem protokolarnych prac naprawczych. W ocenie pozwanej nie było konieczności rozbiórki ścianek działowych i powtórnego wykonania instalacji sanitarnej i elektrycznej, gdyż roboty nie były ujęte w protokole z dnia 20 czerwca 2012 r. Nadto wskazywała, że biegły nie ocenił wpływu działań firmy (...) S.A. na konstrukcję budynku, nie wskazał wad, które mogłyby przeszkodzić w wykonaniu robót, a także nie ustalił na jakim etapie wady te mogłyby zostać ujawnione przez wykonawcę. W związku z tym Sąd dopuścił dowód z ustnej uzupełniającej opinii biegłego J. L.. Na rozprawie w dniu 30 maja 2017 r. biegły podtrzymał swoją opinię w całości i odniósł się do stawianych zarzutów.

Wskazał, że skala pęknięć była w każdym pomieszczeniu i wyliczanie pomieszczeń jest zbędne. Stwierdził też, że mocowanie krat, montaż monitoringu i montaż kabli elektrycznych nie miał wpływu na spękania ścian i osadzanie posadzek. Wiercenie omawianych elementów konstrukcyjnych nie powoduje drgań przenoszonych na budynek. Jest to zjawisko marginalne dla obciążenia budynku. Biegły podtrzymał swoje stanowisko w zakresie przyczyn powstania wad i metod ich naprawy. Sąd dodał, że wątpliwości strony pozwanej były na bieżąco zgłaszane i wyjaśniane w trakcie przesłuchania biegłego na rozprawie, co umożliwiło dokonanie stosownej oceny.

Zdaniem Sądu, opinia biegłego J. L. była spójna i rzeczowa, a nadto odpowiadała na wszystkie postawione pytania. Zawierała też jasne i logiczne uzasadnienie końcowych wniosków, a nadto sporządzona została w oparciu o całokształt dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy i oględziny budynków. Biegły w kompetentny sposób odniósł się do zgłoszonych przez strony zastrzeżeń, wyjaśniając przyczynę powstałych wad. Ostatecznie pełnomocnik powoda oświadczył, że nie kwestionuje opinii, w przeciwieństwie do strony pozwanej, która zgłosiła wniosek o dopuszczenie dowodu z innego biegłego.

Zdaniem Sądu zarzuty zgłoszone przez pozwaną w żaden sposób nie podważyły fachowości opinii, zważywszy, że biegły szczegółowo się do nich odniósł i należyte uzasadnił swoje stanowisko.

W tym stanie rzeczy, Sąd na podstawie tejże opinii dokonał ustaleń faktycznych w sprawie, zaznaczając, że wnioski zawarte w opinii były zbieżne z prywatną ekspertyzą wykonaną przez M. J..

Przechodząc do oceny zeznań świadków, Sąd jako wiarygodne ocenił zeznania M. J., E. O., D. T., A. P. (1), A. P. (2) w zakresie w jakim korelowały z opinią biegłego. Natomiast odnośnie zeznań świadków M. P. i H. R. (1) wskazał, że z racji upływu czasu i braku ich obecności przy protokole odbioru robót, nie dysponowali oni wiedzą umożliwiającą Sądowi powzięcie ostatecznej decyzji.

Następnie Sąd wskazał na treść art. 139 ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych i stwierdził, że na mocy zawartej umowy strony ustaliły, iż w razie zwłoki w usunięciu wad ujawnionych w okresie gwarancyjnym lub rękojmi, przekraczającym termin 14 dni, zamawiający (powód) może wyznaczyć wykonawcy (pозwanej) dodatkowy termin na usunięcie wad, a po jego bezskutecznym upływie, dokonać usunięcia stwierdzonych usterek i wad na koszt wykonawcy (§ 15 ust. 2 umowy). Taka konstrukcja przepisu – w ocenie Sądu – gwarantuje stronie realizującej umowę (wykonawcy), że bez jej wiedzy i bez wcześniejszego zawiadomienia o stanowisku przyjmującego świadczenie (zamawiającego), nie zostanie obciążona kosztami realizacji umowy przez podmiot trzeci. Sąd zauważył przy tym, że strony nie określiły maksymalnej kwoty za jaką wykonanie zastępcze może być zrealizowane.

Mając na uwadze cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd uznał, że pozwana nie wykonała przedmiotu umowy w sposób należyty. Zarówno w protokole odbioru prac z dnia 29 grudnia 2006 r., jak i w kolejnych latach występowały liczne usterek, które spółka naprawiała częściowo. W protokole pogwarancyjnym z dnia 20 grudnia 2011 r. nadal podnoszono niewłaściwe przygotowanie gruntu, natomiast w protokole z dnia 20 czerwca 2012 r. stwierdzono likwidację niewielkiej części usterek.

Zważywszy, że wykonawca nie podjął jakikolwiek działań naprawczych, przede wszystkim prowadzących do usunięcia zjawiska osadzania się podłóża – Sąd doszedł do wniosku – że spełnione zostały przesłanki umożliwiające mu skuteczne żądanie naprawy stwierdzonych usterek na koszt pozwanej. Wadliwe wykonanie przedmiotu umowy było wynikiem niewłaściwego wypełnienia gruntu, w szczególności nieodpowiedniego zagęszczenia pomiędzy ścianami fundamentowymi, podłużnymi i porzecznymi. Wprawdzie, jak ustalono, projekt budowlany nie uwzględnił szeregu istotnych dla wykonawcy szczegółów, w tym wskaźnika zagęszczenia pomiędzy płytami fundamentowymi, tym niemniej – pozwana jako profesjonalista w zakresie budownictwa winna była zwrócić się do inwestora o wyjaśnienie wątpliwości w zakresie stopnia zagęszczenia podłóża, do czego zobowiązywała ją posiadana wiedza i szczególna staranność. Takie uprawnienie – jak zaznaczył Sąd – wynika też m.in. z art. 38 Prawa zamówień publicznych. Natomiast art. 651 k.c. nakłada na wykonawcę obowiązek niezwłocznego zawiadomienia inwestora o niemożliwości

realizacji inwestycji na podstawie otrzymanego projektu lub też o tym, że realizacja dostarczonego projektu spowoduje powstanie obiektu wadliwego.

Sąd wskazał dalej, że o ile zagęszczenie gruntu pod ławami fundamentowymi było nadzorowane w sposób szczególny, tak powierzchnia pomiędzy ścianami fundamentowymi była traktowana, jak zeznał jeden ze świadków – „gorzej” (nie wiadomo z jakiej przyczyny). Sąd powołując się na treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2000 r., III CKN 629/98 podkreślił, że wykonawca na żadnym etapie nie zgłaszał zastrzeżeń do projektu, podczas gdy obowiązek sprawdzenia dokumentacji i jej poprawności wymaga współdziałania wszystkich stron przedsięwzięcia inwestycyjnego, wykonawcy, inwestora i projektanta. Profesjonalny wykonawca powinien zwrócić uwagę na nietypowe założenia w projekcie, wymiary, części budynku, a przede wszystkim na te elementy, które mają znaczenie konstrukcyjne, jak np. niewłaściwie przygotowany grunt pod budowę. Następnie zwrócił uwagę na wyliczenia biegłego zgodnie, z którymi koszty naprawy wyniosły 184.548,48 zł brutto (150.039,71 zł netto). Wysokość tych kosztów korelowała z kosztorysem przedstawionym przez drugiego wykonawcę, (...)w G.. Tytułem gwarancji ubezpieczeniowej powód otrzymał od (...) S.A. kwotę 88.349,75 zł, a pełnomocnik pozwanej na rozprawie w dniu 13 września 2016 r. nie kwestionował cen ujętych w kosztorysie SW Niegocin, a podnosił jedynie, że nie wszystkie elementy tego kosztorysu były związane z wadami, za które spółka ponosi odpowiedzialność.

W ocenie Sądu materiał dowodowy nie pozwalał przyjąć za pozwaną, że prace wykonywane przez firmę (...) w postaci instalowania monitoringu i montażu instalacji elektrycznej miały wpływ na pękanie ścian i obniżanie się podłoża. W toku postępowania ustalono bowiem, że montaż kamer, instalacji elektrycznej i krat nie miał związku z powstawaniem pęknięć ścian. Były to elementy marginalne, które nie wpływały na konstrukcję całego budynku i nie powodowały ich uszkodzeń konstrukcyjnych.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu pozwana wykonała prace wynikające z zawartej umowy w sposób wadliwy. Pozostałe prace instalacyjne nie miały żadnego wpływu na stwierdzone usterki. Powód mógł zatem skorzystać z przysługującego mu uprawnienia z § 15 ust. 2 umowy. Ponieważ prace naprawcze zostały ustalone na kwotę 184.548,84 zł, z czego kwota 88.349,75 zł została pokryta z gwarancji ubezpieczeniowej, zasądzeniu podlegała kwota 96.199, 10 zł (art. 471 k.c.).

W związku z uwzględnieniem w całości żądania powoda Sąd oddalił żądanie pozwanej jako bezpodstawne. Zaznaczył, że wykonawca w umowie z dnia 18 sierpnia 2005 r. zabezpieczył należyte wykonanie umowy w formie gwarancji ubezpieczeniowej (§ 18). Gwarancja ta pozwalała zabezpieczyć interes zamawiającego, będąc pisemnym zobowiązaniem wykonawcy do wypłaty na rzecz inwestora określonej sumy pieniężnej, na jego żądanie i oświadczenie, w sytuacji gdy dłużnik nie realizuje swoich zobowiązań.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że przyczyną powstałych wad było niewłaściwe wykonanie prac objętych umową. Usterki pojawiły się już na samym początku odbioru obiektu, a wielokrotne żądania ich naprawy nie przynosiły oczekiwanego rezultatu. Stwierdzone protokolarnie wady i usterki wynikały z nieprawidłowego wykonania przedmiotu umowy. W celu zabezpieczenia kosztów likwidacji nieprawidłowości, powód zażądał wypłaty odpowiedniej kwoty od ubezpieczyciela. Z uwagi na fakt, że niniejsze postępowanie potwierdziło, iż pozwana dopuściła się zaniedbań w postaci braku należytego zagęszczenia pospółki, koniecznym stała się wypłata kwoty z tytułu udzielonej gwarancji ubezpieczeniowej. Dlatego też – zdaniem Sądu – nie można zgodzić się z pozwaną, że otrzymana kwota w wysokości 88.349,75 zł była nienależnie pobrana.

Odnosząc się do wniosku pełnomocnika pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, Sąd na rozprawie w dniu 30 maja 2017 r. oddalił ten wniosek jako bezpodstawny i wskazał, że opinia i kosztorys biegłego J. L. były fachowe i wystarczające do wydania rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu pozwana nie przedstawiła argumentów dyskwalifikujących przydatność tej opinii, a nadto biegły na rozprawie w dniu 30 maja 2017 r. odniósł się do jej zarzutów wskazując, że jedyną metodą usunięcia powstałych usterek był remont posadzek. Dodał też, że wykonawca na każdym etapie robót miał możliwość zwrócenia się do inwestora o wyjaśnienie prawidłowości wykonanych prac.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. mając na względzie fakt, że powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 96.199,10 zł pismem z dnia 28 lutego 2013 r., zakreślając termin 7 dni, a wezwanie to pozwana odebrała w dniu 4 marca 2013 r. Oznacza to, że pozostawała ona w opóźnieniu od dnia 12 marca 2013 r. i od tej daty do dnia 31 grudnia 2015 r. należały się odsetki.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz § 1 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa i zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Nie dopatrywał się przy tym podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. bowiem nie stwierdził żadnych istotnych trudności w sytuacji ekonomicznej pozwanej (reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika).

O nieuiszczonych kosztach sądowych orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1) naruszenie art. 233 § 1 i 2 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegające na:

a) przyjęciu, że zagęszczenie gruntu pomiędzy ścianami fundamentowymi, podłużnymi i poprzecznymi budynku aresztu i strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców w K. było nieodpowiednie, podczas gdy zarówno na etapie przedsądowym, jak również w toku procesu, nie przeprowadzono badania stopnia zagęszczenia posadzki – mimo złożonego przez stronę pozwaną wniosku,

b) stwierdzenie, że opinia biegłego J. L. jest miarodajna, spójna i rzeczowa, podczas gdy:

- ustalenia, na podstawie których sporządzono opinię, zostały poczynione wyłącznie na podstawie wizji lokalnej na miejscu budowy i przedstawionej dokumentacji, w związku z czym treść opinii miała charakter odtwórczy, bez analizy i oceny na budowie z wykorzystaniem wiadomości specjalnych, czy też wykonania jakichkolwiek odrębnych badań, obliczeń sprawdzających przyjęte rozwiązania projektowe w zakresie: braku ław fundamentowych pod ściany działowe parteru, stopnia zagęszczenia podłoża gruntowego pod posadzki oraz nośności stropów nad parterem i I piętrzem - brak żebra - belki pod ściany działowe I i II piętra,

- biegły pomimo powołania się na stanowisko dr inż. M. J. wyrażone w opinii technicznej na temat ustalenia przyczyn pęknięć ścian i osiadania posadzek, w której wskazano, że: „Projekt, na podstawie którego wzniesiono budynek (poz. 1.4.1), jest kiepski. (...) Opis techniczny projektowanego budynku jest bałaganiarski i niekompletny. Takie same są rysunki. Brak na nich wielu szczegółów umożliwiających poprawne wzniesienie projektowanego budynku. Do projektu nie dołączono żadnych obliczeń statycznych co dodatkowo wzbudza niepokój, czy przyjęte rozwiązania są poprawne”, a także stwierdzenia w opinii (w pkt 4 na str. 14), że w ocenie biegłego bezspornym winno być, iż projekt budowlany będący podstawą prowadzonych prac był wysoce pobieżny, nie zawierał szeregu istotnych dla ewentualnego wykonawcy szczegółów, biegły w pkt 2 na str. 13 opinii za bezsporne przyjął, że za powstanie wad na obiektach budowlanych odpowiada wyłącznie pozwany wykonawca,

- w ustnej opinii uzupełniającej złożonej na rozprawie w dniu 30 maja 2017 r. biegły stwierdził, iż zaniechanie zaprojektowania dylatacji budynku (co przy budynku o długości 58 m – jak wykazał na str. 5 opinii technicznej dr inż. M. J. – jest niezgodne z polską normą PN-B-03002:1999 (...) murowe niezbrojone, gdyż przerwy dylatacyjne powinny być dokonane maksymalnie co 25 m) nie miało jakiegokolwiek związku z powstałymi wadami,

- biegły nie dokonał w opinii weryfikacji prac zrealizowanych w ramach wykonawstwa zastępczego z wykazem usterek stwierdzonych w protokole z dnia 20 czerwca 2012 r., mimo stosownego zarzutu pozwanej jeszcze przed dopuszczeniem dowodu z opinii biegłego oraz zlecenia Sądu postanowieniem z dnia 13 września 2016 r. na temat,

czy zakres prac zleconych przez powoda Spółdzielni (...) umową nr (...) do wykonania zastępczego wynikał z usterek stwierdzonych w protokole z dnia 20 czerwca 2012 r. i załącznikach,

- opinia nie zawiera jakichkolwiek wyliczeń matematycznych, a jedynie w pkt 3 biegły ogranicza się do stwierdzenia, że wartość prac naprawczych objętych umową i zrealizowanych przez SW Niegocin wynika ze złożonej oferty oraz dokonanego przez zamawiającego odbioru i faktury na kwotę 150.039,71 zł netto (184.548,84 zł brutto),

- nieuwzględnienie, że strona pozwana, nie kwestionując cen poszczególnych prac naprawczych podważała ich zakres podnosząc, iż nie wszystkie elementy prac naprawczych związane były z wadami wskazanymi w protokole odbioru z dnia 20 czerwca 2012 r. w związku z czym Sąd bezkrytycznie przyjął jako właściwy do wyceny pełen zakres robót zrealizowanych w ramach wykonawstwa zastępczego przez SW Niegocin,

- przyjęcie, że roboty budowlane wykonywane przez (...) S.A. na podstawie umowy nr (...) z dnia 1 lutego 2007 r. o wartości 1.157.780,00 zł, podczas których m.in. w konstrukcji budynku zrealizowanego z pustaków Y. wybito 656 otworów o długości do 40 cm – nie miały żadnego związku z powstawaniem pęknięć ścian, w sytuacji, gdy biegły nie dokonał w tym zakresie jakichkolwiek wyliczeń czy też badań, natomiast materiał dowodowy znajdujący się w aktach sprawy potwierdza taki związek (wpis w dzienniku budowy z dnia 30 marca 2007 r. i pismo z dnia 23 kwietnia 2007 r.),

c) stwierdzenie, że według ustaleń biegłego jedyną metodą naprawy był remont posadzek polegający na rozebraniu ścianek działowych, demontażu części instalacyjnej, stolarki drzwiowej, skuciu glazury, gresu i posadzek betonowych wraz z izolacją termiczną, wykonanie uzupełniającego podkładu betonowego i wymiana posadzek w pomieszczeniach O, 4, O, O15, O12, O12, O21, 22, O23, O2a, O19, O18, O17, O16, instalacja centralnego ogrzewania, instalacja wodno-kanalizacyjna i elektryczna w w/w pomieszczeniach, roboty naprawcze w sytuacji, gdy w odpowiedziach na postawione przez Sąd pytania biegły nie wyraził takiej opinii, ponadto przedmiotem opinii nie była kwestia ustalenia metody usunięcia usterek,

d) przyjęcie, że stopień przyczynienia się pozwanej do powstania szkody wskazany w opinii biegłego jest właściwy, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że szkoda powstała wskutek błędów projektowych,

e) przyjęcie, że jedyną metodą naprawy rys i pęknięć na ścianach było rozebranie ścianek działowych, demontaż części instalacyjnej, stolarki drzwiowej, skucie glazury, gresu i posadzek betonowych wraz z izolacją termiczną, wykonanie uzupełniającego podkładu betonowego i odbudowanie wszystkich w/w warstw – w sytuacji nieudowodnienia przez powoda takiej konieczności, a także stwierdzenia w załączniku do protokołu odbioru robót z dnia 20 czerwca 2012 r., iż wystarczającym sposobem na naprawę w/w uszkodzeń było wykonanie pasów tynków do 10 cm na murach, umocowanie siatki tynkarskiej na ścianach oraz zaszpachlowanie rys i pęknięć,

f) uznanie, że pozwana winna ponosić wyłączną odpowiedzialność za powstałą szkodę w stopniu i wysokości wskazanej przez Sąd, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że szkoda powstała w wyniku działania lub zaniechania pozostałych uczestników procesu budowlanego, tj. inwestora i projektanta,

g) pominięciu zawartego na str. 3 opinii technicznej dr inż. M. J. stanowiska, zgodnie z którym: projekt, na podstawie którego wzniesiono budynek był kiepski; w jednym tomie poprzeplatano problemy projektów: architektonicznego, konstrukcyjnego i instalacyjnego; opis techniczny projektowanego budynku był bałaganiarski i niekompletny.; takie same były rysunki; brak na nich wielu szczegółów umożliwiających poprawne wzniesienie projektowanego budynku; do projektu nie dołączono żadnych obliczeń statycznych, co dodatkowo wzbudza niepokój, czy przyjęte rozwiązania są poprawne; dysponując takim projektem wykonawca nie miał szans nie popełnić błędów budując obiekt,

h) uznanie, że pozwana winna ponosić wyłączną odpowiedzialność za powstałą szkodę w stopniu i wysokości wskazanej przez Sąd, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że szkoda powstała w wyniku działania lub zaniechania pozostałych uczestników procesu budowlanego, tj. inwestora i projektanta;

2) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie stanu faktycznego niezgodnie z zebrany materiałem dowodowym i przyjęcie, że:

a) przedmiot umowy nr (...) z dnia 18 sierpnia 2005 r. został wykonany przez pozwaną z wadami polegającymi na niewłaściwym wypełnieniu gruntu, w szczególności nieodpowiednim zagęszczeniu pomiędzy ścianami fundamentowymi, podłużnymi i poprzecznymi budynku aresztu i strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców w K.,

b) roboty budowlane wykonywane przez (...) S.A. na podstawie umowy z dnia 1 lutego 2007 r., o wartości 1.157.780,00 zł, podczas których m.in. w konstrukcji budynku wybito 656 otworów o długości do 40 cm, nie miały żadnego związku z powstawaniem pęknięć ścian, podczas gdy:

- wpisem w dzienniku budowy z dnia 30 marca 2007 r. inspektor nadzoru H. R. (1) stwierdziła, że zostały uszkodzone elementy konstrukcyjne budynku, belki stropowe (stopki) i nadproża okienne przez wykonawcę; wykonawca wykonał bruzdy i otwory na puszki instalacji teletechnicznej w nadprożach okiennych; wykonanie bruzd i otworów w nadprożach uszkodziło konstrukcję nadproży okiennych – zostały poprzecinane pręty górne belek nadproży; w części robót instalacyjnych zostały uszkodzone belki stropowe (stopki stropu P.) w budynku ośrodka dla cudzoziemców; w związku z uszkodzeniem nadproży wstrzymano roboty instalacyjne; wykonawca robót zlecił uprawnionemu projektantowi wykonanie obliczeń statycznych w celu sprawdzenia nośności uszkodzonych elementów konstrukcyjnych wraz z wykonaniem rysunku i zaleceń projektowych; po wykonaniu sprawdzenia przez projektanta wykonawca miał dostarczyć zamawiającemu dokumentację projektową (...); w elementach konstrukcyjnych budynku zabroniono wykonywania bruzd, otworów na instalację; elementy konstrukcyjne to nadproża okienne, drzwiowe, podciągi, żebra, stropy, konstrukcja dachu i ściany nośne;

- w dniu 20 kwietnia 2007 r. komisja przy udziale: jednostki projektowej (...) s.c. z siedzibą w Ł. prowadzonej przez E. O. i R. O., inspektora nadzoru – H. R. (1), przedstawiciela powoda (...) w K. oraz przedstawiciela pozwanej – S. S., po dokonaniu oględzin stwierdziła przecięcie belek konstrukcyjnych na wszystkich kondygnacjach, uszkodzenie konstrukcji nadproży (wycięte bruzdy), uszkodzenie płyt podestów (wykute bruzdy) oraz spękanie ścian, stropów i belek podestowych (kucie bruzd), a także ostrzegła, że dalsze wykonywanie robót w taki sposób może grozić katastrofą budowlaną – co wynikało z treści pisma z dnia 23 kwietnia 2007 r.,

c) stwierdzenie, że zarówno w protokole odbioru prac z dnia 29 grudnia 2006 r., jak i w kolejnych latach występowały liczne usterki, które pozwana naprawiała częściowo, podczas gdy w świetle: protokołu z dnia 8 sierpnia 2007 r., notatki służbowej pracownika strony powodowej kapitana K. B. z dnia 30 listopada 2009 r. i pisma z dnia 4 sierpnia 2010 r. – wszystkie usterki zostały usunięte,

d) stwierdzenie, że w budynku aresztu i strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców występowało zjawisko „osadzania się podłoża”, podczas gdy z żadnego dokumentu, czy też zgromadzonego w sprawie innego dowodu okoliczność taka nie wynika,

e) stwierdzenie, że w dniu 20 kwietnia 2007 r. przeprowadzone zostały oględziny, w czasie których komisja ustaliła, że wykonane prace na budowie nie stwarzają zagrożenia dla bezpieczeństwa i nie zmniejszają jej wartości i trwałości, podczas gdy w dniu 20 kwietnia 2007 r. komisja, po dokonaniu oględzin stwierdziła przecięcie belek konstrukcyjnych na wszystkich kondygnacjach, uszkodzenie konstrukcji nadproży (wycięte bruzdy), uszkodzenie płyt podestów (wykute bruzdy) oraz spękanie ścian, stropów i belek podestowych (kucie bruzd), a także ostrzegła, iż dalsze wykonywanie robót w taki sposób może grozić katastrofą budowlaną,

f) uznanie, że posiadana przez pozwaną wiedza w zakresie budownictwa i szczególna staranność wykonywanych prac zobowiązywały ją do zwrócenia się do inwestora o wyjaśnienie wątpliwości w przedmiocie zagęszczenia podłoża, w sytuacji, gdy wykonawca nie miał w tym zakresie jakichkolwiek wątpliwości, gdyż jak zeznali świadkowie H. R. (1), S. S. i A. P. (2) oraz jak wynika z dokumentacji projektowej – zagęszczenia przestrzeni pomiędzy ścianami

fundamentowymi dokonano w sposób typowy, za pomocą zagęszczarki mechanicznej, przy czym brak było wymogu zbadania stopnia zagęszczenia podłoża,

g) przyjęcie, że pozwana na podstawie art. 651 k.c. miała obowiązek zawiadomić inwestora, że w zakresie zagęszczenia podłoża pomiędzy ścianami fundamentowymi dokumentacja projektowa nie nadawała się do prawidłowego wykonania robót w sytuacji, gdy brak w projekcie w tym zakresie wytycznych nie stanowi o wadliwości projektu i niemożliwości realizacji inwestycji,

h) uznanie, że o ile zagęszczenie gruntu pod ławami fundamentowymi było nadzorowane w sposób szczególny, tak powierzchnia pomiędzy ścianami fundamentowymi była traktowana „gorzej”, podczas gdy świadek A. P. (2) na rozprawie w dniu 8 września 2015 r. zeznał, iż zagęszczenie pod ławy fundamentowe było wykonywane mechanicznie za pomocą walca; mówiąc, że po wykonaniu ław, gdy dosypywano pospółkę do poziomu przyszłej posadzki było już gorzej, miał na myśli, że zagęszczenie gruntu wymienionego pod ławami wykonywane było za pomocą walca wibracyjnego, natomiast reszta wysokości dołu posadzki była wykonywana później z pomocą zagęszczarek powierzchniowych, które nie dadzą tego poziomu zagęszczenia co walec wibracyjny; według świadka zagęszczenie w tym miejscu wykonano właściwie, co zbadał sam świadek chodząc po zagęszczonym gruncie; nie miał przy tym wątpliwości co do pospółki i posadzki; grunt wymieniany był w całości i pod ławami i pod posadzką, a zagęszczenie gruntu pod posadzką nastąpiło 3 miesiące po wykonaniu zagęszczenia gruntu pod ławami; świadek podał nadto, że sam wybrał metodę zagęszczenia gruntu pod posadzką mając na uwadze możliwości firmy,

i) stwierdzenie, że wykonawca na żadnym etapie nie zgłaszał zastrzeżeń do projektu, podczas gdy w toku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego nr(...) w trybie przetargu nieograniczonego kierowano do powoda liczne zapytania dotyczące nieścisłości w dokumentacji projektowej, co wynika ze znajdujących się w aktach sprawy: wyjaśnienia nr 3 i modyfikacji nr 1 z dnia 22 kwietnia 2005 r., wyjaśnienia nr 4 i modyfikacji nr 2 z dnia 28 kwietnia 2005 r., wyjaśnienia nr 5 i modyfikacji nr 3 z dnia 6 maja 2005 r., wyjaśnienia nr 6 i modyfikacji nr 4 z dnia 11 maja 2005 r., wyjaśnienia nr 7 z dnia 13 maja 2005 r., wyjaśnienia nr 8 i modyfikacji nr 5 z dnia 16 maja 2005 r.,

j) uznanie, że powód mógł skorzystać z uprawnień przewidzianego w § 15 ust. 2 umowy z dnia 18 sierpnia 2005r., tj. wykonania zastępczego w sytuacji, gdy wszystkie wady i usterki, które obciążały pozwaną zostały usunięte w wyznaczonych terminach;

3) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z pominięciem jego istotnej części, tj. okoliczności, że wybudowany zgodnie z projektem budowlany obiekt o długości 58 m nie posiada dylatacji, co jest sprzeczne z PN-B- (...):1999 i miało istotny wpływ na powstanie wad budynku, na co wskazywał dr inż. M. J. w opinii technicznej na str. 5: „zgodnie z polską normą PN-B-03002:1999 (...) murowe niezbrojone” ściany powinny być podzielone przerwami dylatacyjnymi od wierzchu fundamentu po dach na sekcje o długości zależnej od rodzaju muru ściany zewnętrznej. Dla ścian z betonu komórkowego odległość ta nie powinna przekraczać 25 metrów. To samo stanowi Y. w zeszycie technicznym nr 9 „Zalecenia wykonawcze”. Niestety ściany w tym budynku mają 58 m długości”;

4) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z pominięciem jego istotnej części, które to naruszenie miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie powództwa wzajemnego, tj.:

a) treści pkt 4 ppkt 1 ubezpieczeniowej gwarancji usunięcia wad i usterek nr (...) z dnia 17 sierpnia 2005 r., z której wynika, że zapłata przez gwaranta kwoty 88.349,75 zł. może nastąpić wyłącznie po przedłożeniu m.in. oświadczenia o niedokonaniu przez wykonawcę zapłaty wymagalnej należności,

b) treści oświadczenia powoda z dnia 30 sierpnia 2012 r., które nie zawiera stwierdzenia, że pozwana nie zapłaciła wymagalnej kwoty, a jedynie zapis o przewidywanym koszcie usunięcia wad,

c) treści § 3 ust. 2 oraz § 10 ust. 1 umowy z dnia 12 września 2012 r. zawartej między powodem a (...), w których termin realizacji robót związanych z wykonaniem zastępczym ustalono do 30 listopada 2012 r., a płatność w terminie 30 dni od daty otrzymania faktury VAT po odbiorze przedmiotu umowy,

d) pism strony pozwanej z dnia: 14 września 2012 r., 24 września 2012 r., 5 listopada 2012 r., zawierających oświadczenie, że powód nie poniósł kosztu usunięcia zastępczego, wobec czego brak było wymagalności roszczenia, o którym mowa w pkt 4 ppkt 1 ubezpieczeniowej gwarancji usunięcia wad i usterek nr (...) z dnia 17 sierpnia 2005 r.,

e) potwierdzenia wpłaty z dnia 16 października 2012 r. na kwotę 88.349,75 zł, która dokonana została mimo braku wymagalności roszczenia wobec pozwanej,

f) zawiadomienia o wypełnieniu weksla i wezwaniu do jego wykupu z dnia 9 listopada 2012 r. oraz wypełnionego weksla;

5) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w odmowie mocy dowodowej zeznań świadków H. R. (1) i M. P. w oparciu o stwierdzenie, że z racji upływu czasu i braku ich obecności przy protokole odbioru robót nie dysponowali oni wiedzą umożliwiającą Sądowi powzięcie ostatecznej decyzji, w sytuacji gdy: świadek H. R. (1), będąca inspektorem nadzoru inwestorskiego od czasu rozpoczęcia budowy, zeznała na rozprawie w dniu 15 czerwca 2015 r., że odbierała wylewanie posadzek, oświadczyła, że pamięta odbiór gruntu geotechnika pod posadzki w kwestii sprawdzenia zagęszczenia, a także dwukrotnie stwierdziła, że uczestniczyła przy odbiorze końcowym budynku wykonanego przez pozwaną; w związku z pracami innych wykonawców dotyczących wykonywania instalacji teletechnicznych wstrzymała roboty budowlane, zwracała się do projektanta, by ocenił uszkodzenie przez spółkę (...) S.A. belek stropowych; oświadczyła również, że mogła widzieć poszczególne etapy zagęszczenia, a oceniając jakość zagęszczenia gruntu opierała się na geotechniku;

6) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym poprzez błędne przyjęcie, że biegły wyliczył koszty naprawy na kwotę 184.548,48 zł brutto (150.039,71 zł netto), a wysokość tych kosztów korelowała z kosztorysem przedstawionym przez drugiego wykonawcę, (...) podczas gdy biegły nie przedstawił jakiegokolwiek wyliczenia kosztów wykonania zastępczego, a jedynie do opinii załączył kosztorys ofertowy SW z dnia 21 sierpnia 2012 r.;

7) naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez oddalenie zasadnego wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego sporządzonej na podstawie wykonanych odkrywek i zbadania stopnia zagęszczenia posadzki w celu ustalenia, co było faktyczną przyczyną powstania usterek budynku aresztu i strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców w K., na które to uchybienia strona pozwana zwróciła uwagę Sądu zgłaszając na rozprawie w dniu 30 maja 2017 r. stosowne zastrzeżenie do protokołu w trybie art. 162 k.p.c.;

8) naruszenie art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. polegające na odmowie zawieszenia postępowania do czasu zakończenia postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Brzezinach ((...) w B. Wydział Kryminalny KR D-359/16, R D S-389/16, P R 1 D s.389.2016) w wyniku zawiadomienia pozwanej z dnia 5 lipca 2016 r., dotyczącego popełnienia przez E. O. przestępstwa fałszowania dokumentów, poświadczenia nieprawdy oraz złożenia fałszywych zeznań przed Sądem Rejonowym dla Łodzi Widzewa w Łodzi z dnia 24 maja 2016 r., sygn. akt: III Cps 233/15, posługiwania się dokumentem: Ocena stanu technicznego budynku (...) w K. podpisanym przez inną osobę oraz powoływania się na dokonane rzekomo przez E. O. wpisy w dzienniku budowy z dnia 13 września, 10 października, 15 listopada, 3 grudnia 2005 r. (str. 24 dziennika budowy nr (...)), z dnia 23 lutego, 8 maja i 11 sierpnia 2006 r. (str. 18 dziennika budowy nr (...)), mimo że zeznając przed Sądem Rejonowym dla Łodzi Widzewa w Łodzi stwierdziła, iż była na budowie tylko raz, na które to uchybienie pozwana zwróciła uwagę Sądu zgłaszając na rozprawie w dniu 30 maja 2017 r. stosowne zastrzeżenie do protokołu w trybie art. 162 k.p.c.;

9) naruszenie art. 559 k.c. w zw. z art. 656 k.c. i art. 638 k.c. poprzez ich niezastosowanie pomimo, iż z materiału dowodowego wynika, że wady budynku powstały po przejściu niebezpieczeństwa na powoda – inwestora, po odbiorze

dokonanym w dniu 29 grudnia 2006 r., w związku z robotami związanymi z montażem krat w oknach, wykonaniem monitoringu, wykonaniem kanalizacji i instalacji teletechnicznej, wykonaniem instalacji telewizyjnej, montażem instalacji ppoż., realizowanymi przez (...) S.A. na podstawie umowy z dnia 1 lutego 2007 r.;

10) naruszenie art. 568 § 1 k.c. poprzez nieuwzględnienie zarzutu prekluzji terminu prawa materialnego związanego z rękojmią za wady;

11) naruszenie art. 646 k.c. w zw. z art. 656 k.c. w zw. z art. 117 § 2 k.c. poprzez nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia;

12) naruszenie art. 38 Prawa zamówień publicznych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, gdyż – wbrew stanowisku Sądu – nie dotyczy realizacji inwestycji, a odnosi się do wyjaśnień SIWZ na etapie postępowania przetargowego;

13) naruszenie art. 410 k.c. poprzez jego niezastosowanie, które to naruszenie miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie powództwa wzajemnego, w sytuacji gdy w związku z wypełnieniem przez gwaranta weksla i wezwaniem pozwanej do jego wykupu, wymuszono na niej przekazanie na rzecz powoda kwoty 88.349,75 zł, która stanowiła świadczenie nienależne, gdyż nie wystąpiły przesłanki przewidziane w pkt 4 ubezpieczeniowej gwarancji usunięcia wad i usterek nr (...) z dnia 17 sierpnia 2005 r.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwana wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa głównego w całości i zasądzenie na jej rzecz kwoty 88.349,75 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu za obie instancje; ewentualnie – uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Dodatkowo wniosła o rozpoznanie przez Sąd Apelacyjny postanowienia Sądu I instancji z dnia 30 maja 2017 r. oddalającego wniosek o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Brzezinach oraz o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. P. (2) na okoliczność sposobu zagęszczenia gruntu pomiędzy ławami budynku aresztu i ośrodka strzeżonego dla cudzoziemców. Domagała się także przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu budownictwa i projektowania oraz księgowości i kosztorysowania na okoliczności szczegółowo wskazane w apelacji, jak też zawiadomienia w trybie art. 84 k.p.c. w zw. z art. 76 k.p.c.: E. O., R. O., H. R. (1) i A. P. o toczącym się procesie i wezwania ich do wzięcia udziału w sprawie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Wstępnie wskazać trzeba, że Sąd Apelacyjny nie znalazł uzasadnionych podstaw do podjęcia decyzji odmiennej od decyzji Sądu pierwszej instancji w przedmiocie wniosku pozwanej o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Brzezinach na skutek zawiadomienia pozwanej (k.1489-1490) o popełnieniu przez E. O. przestępstwa fałszowania dokumentów, poświadczenia nieprawdy oraz złożenia fałszywych zeznań. Skarżąca - tak wnioskując o zawieszenie postępowania, jak i domagając się w apelacji rozpoznania w trybie art. 380 k.p.c. postanowienia Sądu pierwszej instancji oddalającego ten wniosek - w najmniejszym nawet stopniu nie wykazała wpływu ustalenia w postępowaniu karnym popełnienia przez E. O. czynów, o których mowa w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Fakt, że objęte zawiadomieniem czyny dotyczą dokumentów związanych z robotami budowlanymi, z którym z kolei powiązane jest dochodzone roszczenie sam przez się takiego wpływu nie uzasadnia.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji. Znajdują one bowiem należyte oparcie w materiale dowodowym, zebrany i oceniony przez Sąd pierwszej instancji bez naruszenia przepisów postępowania wskazanych w apelacji tj przepisu art. 233 § 1 i 2 k.p.c., art. 227 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. Aprobuje także dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę prawną .

Przed odniesieniem się do poszczególnych zarzutów apelacji wskazać trzeba, że Sąd odwoławczy nie uwzględnił zgłoszonych w apelacji wniosków dowodowych.

Gdy chodzi o wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. P. (2), wskazać trzeba, że świadek ten był przesłuchany w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji m.in. na okoliczność „sposobu wykonania robót budowlanych”. Jego zeznania dotyczyły zatem także kwestii „zagęszczenia gruntu pomiędzy ławami budynku aresztu i ośrodka dla cudzoziemców”, czyli okoliczności objętych tezą dowodową wskazaną w apelacji. Potrzeby ponownego przeprowadzenia tego dowodu skarżący nie uzasadnił, a zatem wniosek ten podlegał oddaleniu na podstawie art. 217 § 3 k.p.c., jako zgłoszony jedynie dla zwłoki.

Sąd Apelacyjny nie znalazł także podstaw do zakwestionowania negatywnej decyzji Sądu pierwszej instancji odnośnie wniosku pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu budownictwa i projektowania.

Zgodnie z art. 217 § 3 k.p.c. Sąd nie musi przeprowadzić dowodu zgłoszonego przez stronę, jeżeli uzna, że okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione lub jeżeli strona powołuje dowody jedynie dla zwłoki. Trafność tej oceny podlega kontroli w postępowaniu odwoławczym. Generalnie przyjmuje się, że okoliczności sporne zostały wyjaśnione, gdy zostały wyjaśnione zgodnie z twierdzeniami strony, która wniosek zgłosiła.

Dowód z opinii biegłych ma jednak szczególny charakter, gdyż korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.). Z tego względu nie mają do niego zastosowania wszystkie zasady dotyczące postępowania dowodowego, w tym z art. 217 k.p.c. W świetle bowiem art. 286 k.p.c., sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dodatkowej opinii tych samych lub innych biegłych, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wówczas, gdy opinia złożona do sprawy zawiera istotne braki, sprzeczności, względnie nie wyjaśnia istotnych okoliczności. Wniosek strony o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego motywowany niezadowolaniem strony z niekorzystnych dla niej wyników opinii - a tak w istocie było w niniejszym wypadku, o czym bliżej zostanie powiedziane w dalszej części uzasadnienia - podlega oddaleniu.

Wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości nie mógł być zaś uwzględniony z dwóch przyczyn. Po pierwsze, wniosek ten został po raz pierwszy zgłoszony w apelacji, a skarżąca nie wykazała okoliczności z art. 381 k.p.c. uzasadniających powołanie tego dowodu na tym etapie postępowania. Niezależnie od tego dowód ten – w ocenie Sądu Apelacyjnego – był zbędny. Wskazać bowiem należy, że w sprawie spornym było to czy wszystkie elementy prac naprawczych (wykonanych przez innego wykonawcę) były związane z wadami, za które pozwana mogłaby ponosić odpowiedzialność. Pozwana nie kwestionowała zaś wartości poszczególnych prac naprawczych przyjętych przez wykonawcę, który je wykonał. W sytuacji zatem, gdy z ustaleń Sądu poczynionych w oparciu o opinię biegłego z zakresu budownictwa wynika, że koszt naprawy obejmował jedynie wady, do usunięcia których zobowiązana była pozwana, dowód z opinii biegłego z zakresu księgowości i kosztorysowania był zbędny.

W tym miejscu wskazać także trzeba, że całkowicie chybiony jest podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera bowiem wszystkie elementy, o których mowa w wymienionym przepisie – Sąd pierwszej instancji wskazał w nim fakty, które uznał za udowodnione i dowody, na których oparł się czyniąc ustalenia faktyczne, obszernie i wnikliwie ocenił wszystkie przeprowadzone w sprawie dowody, i wreszcie wyjaśnił podstawę prawną wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada zatem stawianym przez ustawodawcę wymaganiom, jest klarowne i pozwala na przeprowadzenie kontroli zaskarżonego orzeczenia.

Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. dla porządku przypomnieć trzeba, że przepis ten dotyczy oceny dowodów. Dla skuteczności zarzutu naruszenia wymienionego przepisu konieczne jest zatem wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. Skarżący powinien wykazać, że Sąd pierwszej instancji naruszył określone kryteria oceny przy ocenie konkretnych, przeprowadzonych w sprawie dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając.

W ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wyraźnie zakwestionowana została przez skarżącą jedynie ocena, jakiej Sąd pierwszej instancji dokonał w odniesieniu do opinii biegłego z zakresu budownictwa J. L. oraz zeznań H. R. (2) i M. P.. I tylko w tym zakresie zarzuty apelacji wymagają oceny w kontekście naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Nie uzasadniają bowiem zarzutu naruszenia wymienionego przepisu twierdzenia, iż Sąd ustalił stan faktyczny sprawy niezgodnie z zebrany materiał dowodowy. Wykazanie takiego stanu rzeczy może uzasadniać zarzut sprzeczności ustaleń Sądu z zebrany materiał dowodowy, a nie błędną ocenę pod względem wiarygodności i mocy dowodowej konkretnych dowodów.

Gdy chodzi o ocenę zeznań świadków M. P. i H. R. (2) Sąd nie tyle odmówił im waloru wiarygodności, co wskazał, że świadkowie ci „z racji upływu czasu i braku ich obecności przy protokole odbioru robót nie dysponowali wiedzą umożliwiającą Sądowi powzięcie ostatecznej decyzji”, co - jak się wydaje - rozumieć należy jako brak przydatności dowodu z zeznań tych świadków do czynienia ustaleń odnośnie istotnych w sprawie okoliczności.

Biorąc pod uwagę treść zeznań świadka M. P. taki wniosek jest w pełni uzasadniony. Świadek stwierdził, że nie pamięta czy uczestniczył w komisji odbiorowej i nie podał żadnego istotnego faktu, dotyczącego odbioru robót, stwierdzonych wad i ich usuwania.

Świadek H. R. (2) zeznała zaś wprawdzie, że uczestniczyła w odbiorze końcowym, ale i jej zeznania nie zawierają istotnych informacji dotyczących usuwania wad stwierdzonych przy odbiorze, a zwłaszcza informacji dotyczących usuwania wad, które ujawniły się w okresie gwarancyjnym.

Zarzut, że Sąd błędnie ocenił zeznania tych świadków jest zatem chybiony. Skarżąca nie wykazała bowiem jakie istotne dla rozstrzygnięcia fakty wynikają z zeznań tych świadków, a których nie uwzględnił Sąd przy konstruowaniu podstawy faktycznej wyroku.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego – wbrew zarzutom skarżącej - nie budzi też wątpliwości wiarygodność opinii biegłego z zakresu budownictwa J. L., oceniana na podstawie właściwych dla tego dowodu kryteriów tj. zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków.

Sąd pierwszej instancji szczegółowo wyjaśnił dlaczego uznał opinię biegłego za wiarygodną. Wskazał, że opinia jest spójna, rzeczowa, odpowiada na wszystkie postawione biegłemu pytania istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy oraz że w kompetentny sposób biegły odniósł się do zgłoszonych przez strony zastrzeżeń. Sąd podkreślił, że biegły opinię sporządził w oparciu o oględziny przedmiotowych budynków i dokumentację zgromadzoną w aktach sprawy. Wskazał nadto, że wnioski i konkluzje opinii zbieżne są z prywatną ekspertyzą wykonaną przez M. J..

Odnosząc się do zarzutów dotyczących dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny opinii, jako wiarygodnego dowodu, stwierdzić trzeba przede wszystkim, że argumentacja apelacji sprowadza się do ponownego przytoczenia zarzutów, do których biegły ustosunkował się i - w ocenie Sądu pierwszej instancji - w sposób przekonujący wyjaśnił swoje stanowisko.

Z powyższą oceną Sądu pierwszej instancji należy się zgodzić. Podkreślenia wymaga w szczególności, że biegły w sposób przekonujący wyjaśnił, że dla ustalenia przyczyn stwierdzonych wad w postaci osiadania posadzki i spękań na posadzkach betonowych obłożonych płytkami gresu oraz ścianach działowych, zbędne było przeprowadzenie odkrywek. Obraz i skala uszkodzeń wskazywała na to, że przyczyną ich powstania był brak właściwego zagęszczenia podłoża z pospółki pomiędzy ścianami fundamentowymi. Biegły wyjaśnił też, że badanie odkrywkowe aktualnie miałyby się z celem z uwagi na proces samozagęszczania pospółki. Czynienie zatem biegłemu zarzutu z nieprzeprowadzenia tych badań jest chybione. Niezrozumiały jest też zarzut, że opinia „ma charakter odtwórczy, bez analizy i oceny na budowie z wykorzystaniem wiadomości specjalnych”. Biegły wykorzystując właśnie swoją specjalistyczną wiedzę i doświadczenie stwierdził, że nie miał wątpliwości co do przyczyn opadania posadzki na parterze, a w konsekwencji spękania wszystkich ścian działowych. Według niego na przyczynę wskazywał rodzaj i

skala uszkodzeń posadzki i ścian działowych, w powiązaniu z bezspornym faktem, że dokonano wymiany gruntu pod całym budynkiem oraz analizą projektu budowlanego i zapisów w dzienniku budowy, wskazujących na to, że pod szczególnym nadzorem była wymiana gruntu i zastąpienie go zagęszczoną pospółką wyłącznie pod ławami fundamentowymi. Wiarygodności opinii nie podważa zarzucany przez skarżącą brak bliżej nieokreślonych obliczeń. Nie podważa jej też argumentacja skarżącej odwołująca się do opinii M. J., który wytknął wady projektu budowlanego. Wady projektu budowlanego dostrzegł bowiem również biegły, stwierdził jednakże (podobnie zresztą jak M. J.), że wprawdzie nie wskazano w projekcie stopnia zagęszczenia pospółki pomiędzy ławami fundamentowymi, ale dla właściwego wykonania tej warstwy wystarczająca była praktyka budowlana, a ponadto pozwany mógł zwrócić się do projektanta bądź inspektora nadzoru o wskazanie mu wymaganego stopnia zagęszczenia podłoża.

Nie wykazała też skarżąca wadliwości opinii biegłego, odwołując się do stwierdzenia przez biegłego, że zaniechanie zaprojektowania dylatacji budynku nie miało jakiegokolwiek związku z powstałymi wadami, ani też przez arbitralne twierdzenie, że „z materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że szkoda powstała wskutek błędów projektowych” i dalej, że „z zebranego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że szkoda powstała w wyniku działania lub zaniechania działania pozostałych uczestników procesu budowlanego, tj. inwestora i projektanta.

Mija się zaś z prawdą skarżąca twierdząc, że z opinii biegłego nie wynika, że jedyną metodą naprawy był remont posadzek polegający na rozebraniu ścianek działowych, demontaż instalacji, stolarki drzwiowej, skucie glazury, gresu i posadzek betonowych wraz z izolacją termiczną, wykonanie uzupełniającego podkładu betonowego i odbudowanie wszystkich ww. warstw. Tak – wbrew temu co twierdzi skarżąca - biegły stwierdził ustnie wyjaśniając złożoną na piśmie opinię. Wyjaśnił mianowicie – „Wykonawcy zastępczemu zlecono skucie posadzek aż do gruntu. To jedyna metoda naprawy., Stwarza to konieczność rozebrania i na nowo pobudowania wszystkich ścianek działowych z nową instalacją elektryczną, instalacjami sanitarnymi.” (rozprawa z dnia 30 maja 2017 r. , k.1500). Twierdzenie zaś skarżącej, że można było zastosować inną metodę naprawy o tyle jest bezskuteczne, że są to nowe twierdzenia skarżącej, nie poddające się weryfikacji za pomocą dowodów zgromadzonych w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji.

Mija się też z prawdą skarżąca twierdząc, że biegły nie dokonał weryfikacji prac zrealizowanych w ramach wykonawstwa zastępczego z wykazem usterek stwierdzonych w protokole z dnia 20 czerwca 2012 roku. Na pytanie to biegły odpowiedział w sposób stanowczy twierdząco. Podobnie stanowczo wypowiedział się biegły odnośnie braku związku pomiędzy powstaniem uszkodzeń w postaci osiadania posadzek i spękania ścian a robotami budowlanymi wykonywanymi przez innego wykonawcę, a polegającymi na montażu krat, monitoringu oraz instalacji teletechnicznej, telewizyjnej i przeciwpożarowej (k. 1500).

Podsumowując, skarżąca nie podważyła dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodu w postaci opinii biegłego z zakresu budownictwa. Argumenty podniesione w apelacji mają wybitnie polemiczny charakter. Skarżąca nie zdołała natomiast wykazać, że Sąd oceniając ten dowód naruszył reguły oceny dowodów wynikające z art. 233 § 1 k.p.c..

Chybiony jest również zarzut sprzeczności ustaleń faktycznych Sądu z zebrany materiałem dowodowym.

Tego typu zarzut uzasadniony byłby wówczas gdyby ustalenia Sadu nie miały w ogóle oparcia w dowodach przeprowadzonych w sprawie bądź pozostawały w sprzeczności z dowodami, które Sąd uznał za wiarygodne i mające moc dowodową, Tymczasem skarżąca zarzucając sprzeczność ustaleń Sądu z zebrany materiałem dowodowym albo w ogóle nie wskazuje, z którymi konkretnie dowodami sprzeczne są ustalone przez Sąd poszczególne okoliczności , albo odwołuje się do określonych dowodów, pomijając jednak zupełnie wyniki opinii biegłego z zakresy budownictwa z której płyną odmienne niż oczekuje skarżąca wnioski.

I tak ustalenie przez Sąd, że przedmiot umowy został wykonany wadliwie oraz że prace wykonywane przez (...) S.A. - pomimo że w ich trakcie doszło do uszkodzenia pewnych elementów budynku - mnie miały wpływu na powstanie wad, z których usunięciem związane jest dochodzone roszczenie znajdują należyte oparcie w opinii biegłego z zakresu budownictwa, co skarżąca całkowicie pomija. Odwoływanie się zatem przez skarżącą do dowodów, z których - w jej ocenie – wynikają inne wnioski, należy uznać za bezskuteczne. Tak skonstruowane zarzuty nie wymagają szczególowej

oceny tym bardziej, że dowody, z którymi – zdaniem skarżącej – mają pozostawać w sprzeczności ustalenia Sądu, były biegłemu znane i zostały przez niego uwzględnione przy wydawaniu opinii.

Nietrafne są także podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 559 k.c. w zw. z art. 656 k.c. i art. 638 k.c. W ustalonym stanie faktycznym wnioszek, że wady powstały po przejściu niebezpieczeństwa na powoda, w związku z robotami wykonywanymi przez (...) S.A. jest w sposób oczywisty nieuzasadniony.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 568 § 1 k.c.. Przepis ten nie miał bowiem zastosowania w rozpoznawanej sprawie. Słusznie Sąd pierwszej instancji wskazał, że podstawą żądania powoda jest postanowienie umowy, zgodnie z którym w przypadku zwłoki w usunięciu wad stwierdzonych w okresie gwarancji lub rękojmi, przekraczającej 14 dni, zamawiający może wyznaczyć wykonawcy dodatkowy termin na usunięcie wad, a po jego bezskutecznym upływie dokonać usunięcia stwierdzonych usterek i wad na koszt wykonawcy. Strony nie określiły przy tym terminu, w którym to wykonanie zastępcze ma nastąpić (§ 15 ust. 2 umowy).

Nie naruszył także Sąd przepisu art. 646 k.c. w zw. z art. 656 k.c. i art. 117 § 2 k.c.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował umowę łączącą strony jako umowę o roboty budowlane. Prawidłowo także przyjął, że roszczenia wynikające z umowy o roboty budowlane przedawniają się w terminach określonych w art. 118 k.c., a początek biegu przedawnienia określa art. 120 § 1 k.c.. Przepis art. 646 k.c. nie ma w tym przypadku zastosowania ani przez odesłanie z art. 656 § 1 k.c., ani per analogiam (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 roku, III CZP 63/01, OSNC 2002, nr 9, poz. 106).

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 38 prawa zamówień publicznych.

Sąd odwołał się do regulacji zawartej w tym przepisie w kontekście bezspornej okoliczności braku w projekcie budowlanym wskaźnika zagęszczenia pospółki pomiędzy płytami fundamentowymi i słusznie wskazał, że zgodnie z tym przepisem wykonawca uprawniony jest do wystąpienia do zamawiającego o wyjaśnienie treści specyfikacji istotnych warunków zamówienia, a zamawiający jest obowiązany niezwłocznie udzielić odpowiedzi. Wbrew temu co zarzuca skarżąca, z uzasadnienia nie wynika, aby Sąd przyjął, że przepis ten ma zastosowanie na etapie realizacji inwestycji.

Istotnym jest natomiast, a o tym już skarżąca nie wspomina, że Sąd w kontekście niewskazania w projekcie budowlanym wskaźnika zagęszczenia gruntu między ławami fundamentowymi, wskazał także na obowiązki wykonawcy wynikające z art. 651 k.c.. Argumentację i wnioski Sądu pierwszej instancji w tym zakresie Sąd Apelacyjny podziela w zupełności.

Nietrafny jest wreszcie zarzut naruszenia art. 410 k.c.

W świetle poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych nie budzi żadnych wątpliwości wnioszek Sądu pierwszej instancji, że sformułowane przez powoda wzajemnego żądanie zapłaty kwoty 88.349,75 złotych, jako nienależnego świadczenia, podlegało oddaleniu. Skoro bowiem z niepodważonych skutecznie przez skarżącego ustaleń Sądu wynika, że przyczyną powstałych wad było niewłaściwe wykonanie prac objętych umową przez powoda wzajemnego oraz że żądanie ich naprawy nie przyniosło rezultatu, to oczywistym jest, że zaistniały przesłanki do wypłaty kwoty z tytułu udzielonej gwarancji.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c., o kosztach postępowania odwoławczego postanawiając na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 roku o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 2017, poz.2261).

(...)